

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 października 2016r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XVII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Susmaga (spr.)

Sędziowie: SSO Agata Adamczewska

SSO Dariusz Kawula

Protokolant: st. prot. sąd. Joanna Kurkowiak

przy udziale Prokuratora Bogusława Tupaja

po rozpoznaniu w dniu 4 października 2016r. sprawy

M. K.

oskarżonego o popełnienie przestępstwa z art. 56 § 1 kks i inne

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżycieli i obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Wolsztynie z dnia 30 grudnia 2015 roku, sygn. akt. (...)

1. zmienia pkt 5 zaskarżonego wyroku w ten sposób, że dodatkowo na podstawie art. 41 § 2 i 4 kks zobowiązuje oskarżonego do uiszczenia należności publicznoprawnej w całości w terminie 2 (dwóch) lat od uprawomocnienia się wyroku,
2. w pozostałym zakresie utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,
3. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze oraz wymierza mu opłatę w wysokości 3720 złotych.

Dariusz Kawula Małgorzata Susmaga Agata Adamczewska

UZASADNIENIE

Zgodnie z przepisem art. 457 § 2 k.p.k. niniejsze uzasadnienie sporządzone zostało wyłącznie w zakresie apelacji oskarżyciela finansowego oraz obrońcy oskarżonego na skutek złożonych przez te podmioty wniosków o uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego.

Wyrokiem z dnia 30 grudnia 2015 roku w sprawie (...)Sąd Rejonowy w Wolsztynie uznał oskarżonego za winnego zarzucanych mu przestępstw skarbowych z art. 56 § 1 k.k.s. w zb. z art. 61 § 1 k.k.s. i art. 62 § 2 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. w zw. z art. 38 § 2 pkt 1 k.k.s. oraz z art. 54 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 38 § 2 pkt 1 k.k.s. (k. 1481 – 1483).

Apelacje od wyroku Sądu Rejonowego wnieśli: prokurator (k. 1520 – 1523), oskarżyciel finansowy (k. 1532 – 1533) oraz obrońca oskarżonego (k. 1542 – 1544v).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja oskarżyciela finansowego okazała się w całości uzasadniona i zasługiwała na aprobatę. Natomiast apelacja obrońcy oskarżonego okazała się bezzasadna.

Przed ustosunkowaniem się do apelacji wniesionych w niniejszej sprawie należy zauważyć, iż Sąd I instancji w sposób prawidłowy i wyczerpujący rozważył wszystkie okoliczności i dowody ujawnione w toku rozprawy dokonując następnie na ich podstawie właściwych ustaleń faktycznych. Postępowanie w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone dokładnie i starannie. Ocena materiału dowodowego, dokonana przez Sąd Rejonowy nie wykazuje błędów logicznych i nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów. Uzasadnienie wyroku odpowiada wymogom art. 424 § 1 i 2 k.p.k. i w pełni pozwala na kontrolę prawidłowości rozstrzygnięcia. Do czynu przypisanego oskarżonemu Sąd I instancji zastosował właściwą kwalifikację prawną i należycie ją uzasadnił.

I

Apelacja obrońcy oskarżonego

Argumentacja zawarta w apelacji obrońcy oskarżonego sprowadzała się do nietrafnych zarzutów obrazy prawa materialnego, jak również błędnych wskazań naruszeń proceduralnych oraz poczynienia błędów w ustaleniach faktycznych.

Odnosząc się do pierwszych ze sformułowanych przez skarżącego zarzutów, tj. naruszeń prawa materialnego, to okazały się one nietrafne i Sąd odwoławczy nie mógł ich uwzględnić. Dla porządku wskazać należy, że Sąd I instancji uznał, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala na przypisanie oskarżonemu wypełnienia znamion przestępstw skarbowych opisanych w przepisach art. 56 § 1 k.k.s. w zb. z art. 61 § 1 k.k.s. i art. 62 § 2 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. w zw. z art. 38 § 2 pkt 1 k.k.s. oraz art. 54 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 38 § 2 pkt 1 k.k.s. Tymczasem obraza przepisów prawa materialnego występuje tylko wtedy, kiedy Sąd orzeka mimo wyraźnego zakazu lub wbrew wyraźnemu nakazowi wynikającemu z przepisu prawa materialnego, natomiast kiedy wydaje orzeczenie – jak w niniejszym wypadku – w ramach danej mu przez ustawodawcę kompetencji zarzutu takiego postawić nie można – ewentualnie jedynie można podnieść zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, na podstawie których ustalono stan faktyczny będący podstawą rozstrzygnięcia, co z kolei w niniejszej sprawie uczyniono nieskutecznie.

Skarżący bowiem skupił się w istocie w swojej apelacji na kwestionowaniu poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych w zakresie zamiaru oskarżonego popełnienia przypisanych mu przestępstw skarbowych. Przy czym argumentacja skarżącego okazała się niewystarczająca dla wzruszenia poczynionych ustaleń. Podkreślić bowiem należy, że pomimo kwestionowania ustaleń faktycznych skarżący nie sformułował skorelowanych z nimi zarzutów błędnej oceny materiału dowodowego, co wszakże jest koniecznym i niezbędnym dla wykazania uchybień w zakresie ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji. Apelacja obrońcy oskarżonego w swej istocie sprowadza się do bardzo lakonicznej i głoślowej polemiki z ustaleniami faktycznymi poczynionymi w toku postępowania przed Sądem I instancji.

Przede wszystkim podkreślenia wymaga, że wbrew twierdzeniom skarżącego uzasadnienie zaskarżonego wyroku spełnia wszystkie wymogi przewidziane przepisami art. 424 § 1 i 2 k.p.k., stąd też możliwa była instancyjna kontrola tego orzeczenia. W szczególności natomiast nie miał słuszności skarżący twierdząc, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie pozwala na precyzyjne ustalenie, które dowody i dlaczego Sąd meriti uznał za wiarygodne, a które uznał za niewiarygodne i z jakich powodów. Sformułowanie tak apelacji naraża skarżącego na zarzut braku rzetelnego zapoznania się z uzasadnieniem wyroku Sądu Rejonowego. Jego uważna lektura pozwala nie tylko na jednoznaczne i precyzyjne ustalenie, które dowody stały się podstawą ustalonego stanu faktycznego (str. 6 i 7 uzasadnienia), ale również stwierdzenie jakimi powodami i argumentami kierował się Sąd Rejonowy dając wiarę tym konkretnym dowodom (str. 7 – 10, 12 uzasadnienia). Były to zeznania części świadków oraz dowody z dokumentów, w szczególności dotyczących kontroli podatkowych przeprowadzanych wobec oskarżonego. Ocena tych dowodów dokonana została przez Sąd Rejonowy z zachowaniem reguł wyznaczonych przepisami art. 4 i 7 k.p.k. Sąd odwoławczy w pełnym

zakresie ją akceptuje i podziela. Natomiast dalsza część uzasadnienia zaskarżonego wyroku pozwala na jednoznaczne stwierdzenie, którym dowodom Sąd Rejonowy nie dał wiary i z jakich powodów (str. 10 – 11). Również ta część oceny dowodów zasługuje na pełną aprobatę Sądu odwoławczego, albowiem została dokonana według reguł określonych przepisami art. 4 i 7 k.p.k.

Z tego względu w konsekwencji niesłuszny był także zarzut skarżącego dotyczący rzekomego naruszenia przepisu art. 5 § 2 k.p.k. Podkreślić bowiem należy, że dyrektywa in dubio pro reo kierowana jest do organów procesowych i dotyczy ewentualnych wątpliwości, które miałby powziąć organ procesowy, w tym przypadku sąd. Nie chodzi tutaj w żadnym wypadku o wątpliwości jakie zgłasza jedynie strona, w tym przypadku obrońca oskarżonego (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 2000 roku, III KKN 60/98, Lex nr 51449). W sprawie niniejszej pewnym pozostaje, że Sąd meriti wątpliwości takich nie powziął, a zgłosił je wyłącznie skarżący i to w sposób powierzchowny, co wykazano powyżej, stąd zarzut ten pozostaje bezpodstawny.

W dalszej części swej apelacji obrońca oskarżonego skupił się na kwestionowaniu dokonanego przez Sąd Rejonowy ustalenia zamiaru oskarżonego popełnienia przypisanych mu przestępstw skarbowych. Argumentacja skarżącego w tym zakresie, jak już na to wskazano powyżej, była wybiórcza i powierzchowna. Natomiast należy pamiętać, że Sąd meriti kształtuje swoje przekonanie o winie i sprawstwie danego oskarżonego, w tym również o postaci jego zamiaru, na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku postępowania, a nie na podstawie poszczególnych dowodów ocenianych w oderwaniu od siebie. Uważna lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku pozwala na stwierdzenie, że Sąd Rejonowy sprostał swojemu zadaniu i w sposób dogłębny oraz wszechstronny zanalizował zarówno elementy strony podmiotowej, jak i przedmiotowej czynów zarzucanych oskarżonemu, które pozwalały na stwierdzenie, iż dopuścił się on zarzucanych mu przestępstw skarbowych co najmniej z zamiarem ewentualnym (str. 16 – 18 uzasadnienia).

W zakresie ustalania znamion świadczących o zamiarze popełnienia przez oskarżonego zarzucanych mu przestępstw skarbowych Sąd Rejonowy wyróżnił szereg okoliczności potwierdzających jego ustalenia. Po pierwsze zwrócono uwagę na fakt, że oskarżony prowadził działalność gospodarczą na dużą skalę, a więc był należycie zorientowany jakie wymagania ciążyą na podmiotach zajmujących się obrotem paliwami. Nie był w tym zakresie osobą niedoświadczoną. Z uwagi na rozmiar prowadzonej działalności gospodarczej oskarżony winien wykazywać się szczególną ostrożnością przy podejmowanych decyzjach gospodarczych związanych z kupnem paliw od podmiotów, co do których istniały realne wątpliwości w zakresie legalności ich działalności. Nie można również abstrahować i od tego, że oskarżony jako doświadczony i znany w środowisku przedsiębiorca musiał mieć świadomość, że wobec części osób, z którymi wiązały go transakcje handlowe zapadły prawomocne wyroki skazujące za nielegalny obrót paliwami. Analizując natomiast siatkę powiązań podmiotów gospodarczych, które uczestniczyły w operacjach handlowych przeprowadzanych przez oskarżonego uwagę zwraca nie tylko fakt, iż były one zlokalizowane na terenie całego kraju, ale wszystkie one wzajemnie „współpracowały” wystawiając „krzyżowe” faktury. Fakt powtarzalności udziału tych poszczególnych podmiotów w kolejnych transakcjach musiał zwracać uwagę oskarżonego, który nie tylko miał nabywać paliwa bezpośrednio od części z nich, ale również korzystać z pośrednictwa podmiotów, które i tak miały nabywać paliwa u tych samych kontrahentów, od których bezpośrednio miał nabywać je sam oskarżony. Stąd zasadnym i słusznym było stwierdzenie Sądu Rejonowego, że oskarżony musiał prowadzić rozmowy na ten temat z poszczególnymi osobami reprezentującymi takie podmioty, np. z R. K.. Jak słusznie podkreślił Sąd Rejonowy mechanizm, w którym oskarżony z jednej strony nabywał paliwa bezpośrednio od danych kontrahentów, by znów przy innych transakcjach korzystać z pośredników w zakupie paliw u tych samych podmiotów, u których wcześniej nabywał paliwa bezpośrednio, musiał budzić zdziwienie i zastrzeżenia nie tylko co do jego celu gospodarczego, ale przede wszystkim legalności takich działań. W dalszej kolejności zastrzeżenia musiało budzić także i to, że oskarżony, pomimo doświadczenia w prowadzeniu działalności gospodarczej, dokonywał płatności częstokroć ogromnych kwot gotówką „do ręki” nieznanym sobie kierowcom podmiotów, co do których często współpracował po raz pierwszy. Wbrew twierdzeniom skarżącego, takie zachowania przedsiębiorców nie są ani powszechne, ani uzasadnione, albowiem takie postępowanie naraża na utratę tak przekazanej gotówki. Doświadczony przedsiębiorca musi bowiem zdawać sobie sprawę z tego, że przestępcy wykorzystują wiele wyszukanych sposobów, aby wyłudzać pieniądze, w tym poprzez podszywanie się

pod różne podmioty gospodarcze. Mając natomiast na uwadze fakt, że oskarżony nie sprawdzał wcześniej podmiotów, od których miał nabywać paliwa w ramach zarzucanych mu przestępstw skarbowych, to zapłata gotówką do rąk kierowców musi budzić zastrzeżenia. Natomiast o tym, że oskarżony nie weryfikował podmiotów, od których miał nabywać paliwa dobitnie świadczy to, iż większość tych firm nie posiadała siedziby, nie miała koncesji na obrót paliwami, nie dysponowała konieczną infrastrukturą do obrotu paliwami, czy też posiadała symboliczne kapitały zakładowe. Nie ma w tym miejscu konieczności ponownego analizowania kondycji i organizacji poszczególnych firm z którymi współpracował oskarżony bowiem uczynił to Sąd Rejonowy skrupulatnie ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie czemu dał wyraz na kartach 1-6 uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Tego rodzaju, jak opisane, podmioty, nie mogą być uznane za wiarygodne w obrocie gospodarczym. Tymczasem w świetle twierdzeń skarżącego takie okoliczności nie mogły dyskredytować potencjalnych kontrahentów oskarżonego, co musi budzić uzasadnione zdziwienie Sądu odwoławczego. Argumentacja skarżącego w tym zakresie jest bowiem oderwana od elementarnych zasad prowadzenia działalności gospodarczej i zasad doświadczenia życiowego. Oczywistym bowiem jest, że w takich warunkach, jakie zostały ustalone w niniejszej sprawie prowadzenie jakichkolwiek, zgodnych z prawem, transakcji gospodarczych było zgoła niemożliwe i pozbawione jakichkolwiek racjonalnych podstaw. Zarówno dla Sądu Rejonowego, jak i Sądu Okręgowego oczywistym było, w świetle tak przedstawionych okoliczności opisujących zamiar oskarżonego, że podejmował on w pełni świadomie działania mające na celu ukrycie pochodzenia nabywanego przez niego paliwa. Nie budzi wątpliwości, iż oskarżony był zainteresowany nabywaniem od nieustalonych podmiotów taniego paliwa, którego cena była niższa niż od uznanych hurtowników, takich jak PKN Orlen, czy Lotos. Oskarżony, który był doświadczonym przedsiębiorcą doskonale zdawał sobie sprawę, że głównymi czynnikami kształtującymi wysokość ceny tych paliw są podatki i akcyza, więc czynił takie kroki i starania, aby nabywać paliwa z pominięciem obowiązku zapłaty tych danin publicznoprawnych, tym samym narażając je na istotne uszczuplenie.

Zważywszy, iż zgodnie z przepisem art. 447 § 1 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. apelację co do winy uważa się za zwróconą także co do rozstrzygnięcia o karze Sąd II instancji dokonał weryfikacji również w zakresie przewidzianym przepisem art. 438 pkt 4 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. Sąd Rejonowy jednakże precyzyjnie wyważył okoliczności wpływające na wymiar kary, ustalając go na poziomie adekwatnym do stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego oraz stopnia jego zawinienia – prawidłowo spełniając tym samym dyrektywy prewencji ogólnej, jak i szczególnej zawarte w przepisie art. 12 i 13 k.k.s. Zważywszy na ustawowe zagrożenie przestępstw skarbowych przewidzianych w przepisach art. 54 § 1 k.k.s. oraz art. 56 § 1 k.k.s. uznać należy, iż wymierzone oskarżonemu kary jednostkowe pozbawienia wolności oraz grzywny, jak również kara łączna pozbawienia wolności oraz grzywny, mają jedynie charakter sprawiedliwej odpłaty za popełnione czyny karalne, tak więc nie sposób uznać, że są „rażąco niewspółmierne”.

II

Apelacja oskarżyciela finansowego

Oskarżyciel finansowy prawidłowo wskazał w swojej apelacji, że z treści przepisu art. 41 § 2 k.k.s. wynika obligatoryjna konieczność orzeczenia wobec oskarżonego przez Sąd meriti obowiązku uiszczenia należności publicznoprawnej wynikającej z przestępstwa. Jak bowiem stanowi przepis art. 41 § 2 k.k.s. „umarzając warunkowo postępowanie karne za przestępstwo skarbowe, w związku z którym nastąpiło uszczuplenie należności publicznoprawnej i tej wymagalnej należności nie uiszczono, sąd określa także obowiązek uiszczenia jej w całości w wyznaczonym terminie”. Natomiast na mocy przepisu art. 41 § 4 pkt 1 k.k.s. wskazany przepis art. 41 § 2 k.k.s. stosuje się odpowiednio w razie warunkowego zawieszenia wykonania kary.

Niewątpliwym jest, że w zaskarżonym wyroku (pkt 5) Sąd meriti warunkowo zawiesił oskarżonemu wykonanie orzeczonej mu kary łącznej pozbawienia wolności na okres próby 3 lat. Z tego względu zaktualizował się obligatoryjny obowiązek orzeczenia wobec oskarżonego obowiązku uiszczenia wymagalnej należności publicznoprawnej w wyznaczonym terminie. W zaskarżonym wyroku ponad wszelką wątpliwość ustalono bowiem, że oskarżony popełniając przypisane mu przestępstwa skarbowe dopuścił się uszczuplenia należności publicznoprawnych w postaci podatku VAT na kwotę 2.464.203,00 złotych (czyn opisany w punkcie I aktu oskarżenia) oraz podatku akcyzowego

na kwotę 4.996.244,00 złotych (czyn opisany w punkcie II aktu oskarżenia). Łączna kwota uszczuplonych należności publicznoprawnych wyniosła więc w przypadku oskarżonego 7.460.447,00 złotych.

Wskazane należności publicznoprawne w łącznej wysokości 7.460.447,00 złotych (2.464.203,00 złotych + 4.996.244,00 złotych) są jedynymi objętymi niniejszym postępowaniem i obejmującymi zarzuty postawione oskarżonemu. Jednocześnie niewątpliwym dla Sądu Okręgowego było, że należności te były zarówno wymagalne, albowiem stwierdzone na podstawie odpowiednich decyzji wymiarowych organów skarbowych (k. 519 – 537, 538 – 552), jak i nie uiszczone przez oskarżonego w chwili orzekania przez Sąd meriti. Ponadto nie nastąpiło jeszcze także przedawnienie wskazanych zobowiązań podatkowych, albowiem przed jego upływem wszczęto niniejsze postępowanie karne.

Konkludując, stanowisko oskarżyciela finansowego wyrażone w złożonej apelacji zasługiwało w pełni na aprobatę, albowiem było słuszne. Prawidłowo wskazano, że wobec zawieszenia wykonania orzeczonej oskarżonemu kary łącznej pozbawienia wolności koniecznym stało się zobowiązanie go do zapłaty uszczuplonych należności publicznoprawnych, a to na podstawie przepisów art. 41 § 2 k.k.s. w zw. z art. 41 § 4 pkt 1 k.k.s. W przypadku oskarżonego uszczuplone należności publicznoprawne wynikające z przypisanych mu przestępstw wyniosły odpowiednio: 2.464.203,00 złotych (czyn opisany w punkcie I aktu oskarżenia) oraz 4.996.244,00 złotych (czyn opisany w punkcie II aktu oskarżenia), czyli łącznie 7.460.447,00 złotych.

W taki też sposób, zgodnie z żądaniem apelacji oskarżyciela finansowego, Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok modyfikując jego punkt 5 poprzez dodatkowe zobowiązanie oskarżonego do uiszczenia należności publicznoprawnej w całości, tj. kwot 2.464.203,00 złotych oraz 4.996.244,00 złotych (łącznie 7.460.447,00 złotych), w terminie 2 lat od uprawomocnienia się wyroku.

* * *

W tym miejscu zaznaczyć należy, że Sąd Okręgowy dokonał również z urzędu kontroli instancyjnej zaskarżonego wyroku w świetle bezwzględnych przesłanek odwoławczych przewidzianych przepisami art. 113 § 1 k.k.s. w zw. z art. 439 § 1 k.p.k. oraz art. 440 k.p.k., jednak żadne z nich w przedmiotowej sprawie nie wystąpiły. Z tego względu nie było potrzeby ingerencji w zaskarżone orzeczenia z urzędu.

W tym stanie rzeczy, mając na uwadze poczynione powyżej rozważania dotyczące apelacji oskarżyciela finansowego, Sąd Okręgowy na podstawie przepisów art. 437 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. zmienił pkt 5 zaskarżonego wyroku w ten sposób, że dodatkowo na podstawie przepisów art. 41 § 2 i 4 k.k.s. zobowiązał oskarżonego do uiszczenia należności publicznoprawnej w całości, tj. kwot 2.464.203,00 złotych oraz 4.996.244,00 złotych (łącznie 7.460.447,00 złotych), w terminie 2 lat od uprawomocnienia się wyroku (pkt 1 wyroku Sądu Okręgowego).

Natomiast mając na uwadze poczynione powyżej rozważania dotyczące apelacji obrońcy oskarżonego, Sąd Okręgowy na podstawie przepisów art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. w pozostałym zakresie utrzymał w mocy zaskarżony wyrok (pkt 2 wyroku Sądu Okręgowego).

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie przepisów art. 113 § 1 k.k.s. w zw. z art. 634 k.p.k. w zw. z art. 627 k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. oraz art. 21 ust. 1 w zw. z art. 8, art. 1, art. 2 ust. 1 pkt 3, art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tj. Dz.U. z 1983 roku, Nr 49, poz. 223, ze zm.). Na koszty te składają się wyłożone przez Skarb Państwa wydatki (50,00 złotych) oraz opłata za drugą instancję (3.720,00 złotych).

Dariusz Kawula Małgorzata Susmaga Agata Adamczewska